

KURJER WILEŃSKI

wraz z Kurjerem Wileńsko-Nowogródzkim

Eksploracja we właściwym miejscu Petarda w lokalu Stronnictwa Narodowego

Te wydarzenia, których widownia była w Polsce ostatnio wyższe uczelnie wzbudzały wprawdzie oburzenie każdego uczciwego i kulturalnego człowieka, ale pozostawiały jeszcze możliwość czynienia przypuszczeń, że to, co czyni ohydny jakas bojówka dzieje się bez aprobaty władz zwierzchnich organizacji akademickich, że są to wybryki występnych jednostek, które mogą się znaleźć w każdym środowisku, no i że organizacje akademickie ponoszą jedynie odpowiedzialność za prowadzenie akcji, podczas której nie umiemy opanować własnych ludzi, dołów swej organizacji.

Gdyby ta hipoteza miała być słuszną oczywiście, organizacjom akademickim musiałoby iść na rękę użycie i karanie tych występnych jednostek.

Wydarzenia ostatnich dni w Wilnie tej hipotezie zaprzeczają w sposób jak najbardziej kategoryczny.

Zestawny krótko przebieg wydarzeń: W piątek w południe sąd dyscyplinarny pod przewodnictwem prof. Górskiego pozbawił praw studenckich niejakiego Nanowskiego za to, że przewodził bojówce i sam własnoręcznie okładał laską bezbronnego żyda.

Tegoż dnia w godzinach popołudniowych dwaj przedstawiciele młodzieży Wszechołskiej interwizowali u Rektora, prosząc o złagodzenie wyroku sądu w stosunku do Nanowskiego. Jak jest powszechnie wiadomo sąd jest w swych wyrokach nie zależny i zmieniać wyrok sądu może tylko wyższa instancja sądowa. O tym musieli dobrze wiedzieć dwaj interwizjenci, jako studenci wydziału prawnego i nie powinna ich była zdziwić odmowna odpowiedź Rektora. Raczej odwrotnie Rektor mógł być zdziwiony ich wizytą.

Tegoż dnia około godz. 20 (8) wieczorem pod drzwiami mieszkania prof. Górskiego wybuchła petarda. Petarda o sile znacznie większej niż inne dotychczas rozrzucone po mieście. Petarda wybuchła nie tak, jak poprzednie w godzinach nocnych, a więc wówczas, kiedy zachodziło małe prawdopodobieństwo skażenia kogolwiek, ale odwrotnie, o godzinie o której bardzo łatwo, czy prof. Górski, czy ktoś z jego rodziny mógł przechodzić przez drzwi. W ten sposób petarda stała się poważną niebezpieczeństwem dla życia.

O ile nam wiadomo, bo szczegóły siedzenia są trzymane w tajemnicy, w sobotę sprawy zamachu petardowego jeszcze nie były wykryte. Ukazały się natomiast oświadczenia w prasie różnych organizacji akademickich potępiających sprawców zamachu i domagających się ich wykrycia i ukarania.

Miedzy innymi i młodzież Wszechołska zamieściła komunikat, w któ-

Dzisiaj w Wilnie, w lokalu Stronnictwa Narodowego, przy ulicy Mostowej 1, podczas zebrania organizacyjnego, zwołanego przez wydział organizacyjny Stronnictwa Narodowego — „śródmieście” nastąpił wybuch petardy. Wskutek wybuchu został ciężko ranny Naborow ki Władysław, członek Stronnictwa Narodowego i związku „Praca Polska”

Wybuch nastąpił około godz. 13-ej. Zgromadzeni w lokalu, bezpośrednio po wybuchu, odwieźli rannego do szpitala i usiłowali zatrzeć ślady przestępstwa dla zatajenia go przed władzami.

W związku z tym zabezpieczono lokal Stronnictwa Narodowego przy ulicy Mostowej 1 do dyspozycji władz sądowych a równocześnie zarządzone opieczutowanie kilku innych lokali Stronnictwa Narodowego w mieście.

Rewizje i aresztowania

Wczoraj władze bezpieczeństwa przeprowadziły rewizję w redakcji, administracji i drukarni „Dziennika Wileńskiego”. Poza tym w ciągu dnia dokonano licznych rewizji w mieszkaniach oraz szeregu aresztowań.

Podobno rewizje te i aresztowania znajdują się w związku z wybuchem petardy w lokalu Stronnictwa Narodowego.

Szczegóły dochodzenia trzy mane są na razie w ścisłej tajemnicy.

rym pisała dosłownie:

„Władze Młodzieży Wszechołskiej uważają za swój obowiązek surowo potępić wybryk popełniony przez nieznanych sprawców”. Dziwnym zbiegiem okoliczności ukazała się anonimowa ulotka usprawiedliwiająca zamach na prof. Górskiego.

Jeszcze w sobotę i w niedzielę do południa nie było absolutnej pewności co do tego jaki jest rzeczywisty stosunek władz Młodzieży Wszechołskiej do przestępstwa, podkreślamy „przestępstwa” a nie „wybryki” i w jakim związku z tym pozostaje anonimowa ulotka. Jeszcze się utrzymywała hipoteza dyktowana najdalej posuniętym zaufaniem do młodzieży, że góra — władze, nie wiedzą rzeczywistego o tym, co robia doły, że nie panują nad własnymi szumowinami.

Tym razem jednak cała bezczelna kłamliwość tego wszechpolskiego nie szybko.

Odsyłamy Czytelnika do zamieszczonego obok komunikatu PAT-a. Ze względu na dobro śledztwa nie mamy prawa bliższych szczegółów ujawnić, ale tego, co głosi komunikat, wystarcza. Wystarczy, aby dla każdego stało się jasnym, że nie tylko władze Młodzieży Wszechołskiej, ale i racjonalne władze Stronnictwa Narodowego w Wilnie musiały akcję terrorystyczną petardowców aprobować.

Akcję tę nie tylko aprobowali, ale udzielały jej pomocy i schronienia w swej centrali.

Dom przy ulicy Mostowej Nr. 1 już po raz drugi jest notowany jako jaskinia występku.

Pisaliśmy już wczoraj, że najgorzej zbrodniarze nie mają zwyczajów mścić się na swych sędziach. Nie robia tego również i komunisty. Prytycki strzelał do konfidenta, a nie terroryzował sądu.

Cóż wobec tego należałoby powiedzieć o tych, którzy likwidują dobrowolnie w organizacji, która takich czynów się dopuszcza z pełną świadomością; gdzie nie tylko władze, ale i niektórzy członkowie są obeznani do skonałe z prawem, mają wykształcenie prawnicze?

Nie można tego nawet nazwać zuchwałością, gdyż wszystko zostało pokryte ordynarnym, łechtliwym komunikatem, niegodnym honoru akademika.

Rzecz w tym, że władze bezpieczeństwa będąc ustalić winnych przestępstwa, udziału w przestępstwie i ukrywaniu przestępstwa.

W tej chwili wydaje się niewątpliwie, że nicy przestępstwa od ofiary wczorajszego wypadku przy przygołowi wywaniu petard Naborowskiego, który jak można się domyślać jest raczej przedstawicielem sfery robotniczej, czy rzemieślniczej, będą prowadził

poprzez sfery akademickie, aż do miejscowego kierownictwa Stronnictwa Narodowego. Inaczej nie dałoby się wytłumaczyć dlaczego wybuch petardy nastąpił w tym lokalu i to podczas zebrania.

O tych, co wskutek tego poniosą karę nie ma co już więc mówić.

Pozostanie jednak niewątpliwie poza tym bardzo liczne grono osób należących do Młodzieży Wszechołskiej lub sympatyzujących z nią, osób, które naiwnie wierzyły sobotniemu komunikatowi władz Młodzieży Wszechołskiej. Osoby te oczywiście pozostały na wolności, „działacze wszechpolscy” będą usiłowali okłamywać, może nawet zacząć szukać w akcji petardowej jakiejś prowokacji, czy coś podobnego.

Trzeba wyraźnie sobie powiedzieć, że to jest akcja wywrotowa nie mniej szkodliwa dla państwa od akcji komunistycznej. Tego rodzaju działalność trzeba likwidować w zarodku.

Hańbą, jaka okrywa młodzież akademicką dzięki temu, iż idzie ona na pasku elementów wywrotowych, dających do zanarchizowania w bezprzykładny sposób życia polskiego po większa jeszcze jeden fakt, a mianowicie wspomniana wyżej ulotka.

W sobotę, a więc tego dnia gdy nie tylko uniwersytet, ale całe miasto było poruszone zamachem na miasteczko prof. Górskiego, gdy organizacje akademickie włącznie z Młodzieżą Wszechołską zamieszczały oświadczenia i komunikaty pełne oburzenia na sprawców zamachu, znaleźli się przecież tacy anonimowi śmieciarze, którzy zwyczajem wszechpolskim uzurpując sobie prawo przemawiania w imieniu ogółu młodzieży wydali ulotkę zniewalającą w sposób ohydny i dotąd niepraktykowany prof. Górskiego i Rektora Staniewicza.

W tej ulotce znajdujemy całkowitą aprobatę zamachów petardowych, z jednym tylko zastrzeżeniem, a mianowicie, że autorowie ulotki woleliby zamiast używać bomb wprost... „przepraszamy” swych profesorów.

Na to aby pogryźć w oczach opinii całkowicie środowisko z którego tego rodzaju ulotki wychodzą, wystarczyłoby tylko jej pełny tekst opublikować.

Nie robimy tego jednak ze względu na zbyt wielki szacunek dla swych niedawnych profesorów i wychowawców.

Wszyscy mamy nadzieję, że jeszcze bliwy zbieg okoliczności, który doprowadził do wykrycia źródła zamachów bombowych, przyczyni się wreszcie do ujawnienia i nieszkodliwienia sprężyn hańbejnej akcji dezorganizowania studiów uniwersyteckich i demoralizowania młodzieży.

Józef Świąciecki.

Z pobytu Mussoliniego w Afryce



Mussolini zwiedza włoskie instytucje higieny i zdrowia w Trypolisie.

Min. Angelescu udał się do Lwowa

KRAKÓW. (Pat). Bawiący w Krakowie rumuński minister oświaty prof. dr. Angelescu wraz z wiceministrem oświaty płk. Ferek-Bieszyńskim i towarzyszącymi im osobami wczoraj po południu zwiedzili saliny wielkie.

Wczoraj wczorajszy zakończył obiad, wydany w salach Grand Hotelu przez p. wojewodę krakowskiego Gnoińskiego na cześć pana ministra Angelescu i towarzyszących mu osób.

Dzisiaj p. minister Angelescu wraz z towarzyszącymi mu osobami udał się na Wawel, gdzie w krypcie św.

Leonarda złożył u sarkofagu Marszałka Józefa Piłsudskiego piękne kwiaty, spowite wstęgami o barwach państwowych rumuńskich.

Po śniadaniu, wydanym na cześć gości rumuńskich przez pp. Potoczek i o godz. 19.06 p. minister Angelescu wraz z towarzyszącymi mu osobami, żegnany na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz państwowych, miasta, kuratorium okręgu szkolnego i wyższych uczelni krakowskich, opuścił Kraków, udając się do Lwowa.

Zdobyte przez wojska rządowe miasto Trijueque — w gruzach

TRIJUEQUE (Pat). Korespondent Hawas opisyje wygląd miasta Trijueque, które było widownią niesłychanie zacieklých walk. Trijueque było najdalej wysuniętym punktem, do którego dotarli powstańcy w czasie ofensywy swej na Guadaluajara. Miejsowość ta odebrana została przez wojska rządowe. Przedstawia ona obecnie opłakany wygląd. Wszędzie znać ślady bomb, oraz przejścia czołgów, dzięki którym oddziały rządowe mogły odzyskać miasto.

Zarówno samo miasto, jak i jego okolice w promieniu 10 km. w kierunku północnym, świadczą o pospiesznych odwrócie powstańców.

Pozostawiono tam wiele materiału wojennego i trupów. Wiele armat znajduje się jeszcze na miejscu wraz ze skrzyniami amunicji, podobnie jak i zamaskowane karabiny maszynowe i karabiny ręczne. Wrażenie potęguje się jeszcze wskutek wielkiej ilości trupów koni i mułów. W chwili wyjazdu korespondenta z Trijueque ukazały się tam trzy powstańcze trójkolory.

motorowce, wkrótce jednak zjawilo się 14 najlepszych aparatów rządowej obrony przeciwlotniczej. Rozpoczęła się dramatyczna walka powietrzna, która zakończyła się wycofaniem się aparatów powstańczych. Na wschód w kierunku Brihuega olbrzymie słupy dymu świadczą o bombardowaniu przez artylerię powstańczą tyłów wojsk rządowych w celu przeciwdziałania koncentracji. Korespondent odniósł wrażenie, że po opanowaniu odrotu, wojska powstańcze organizują się i szykują niebawem wznowienie ofensywy.

MADRYT (Pat). Hawas donosi, że dziś o świcie wojska rządowe zajęły miejscowość Padilla de Hita, położoną o 7 km. od drogi do Aragon na wysokości 89 km. tej drogi.

Wojska rządowe po zdobyciu miasta wzięły do niewoli wielu powstańców o raz żołnierzy narodowości włoskiej. 57 jeńców miało mundury legii cudzoziemskiej. Dziś wojska rządowe umacniały zdobyte pozycje.

Posiedzenie sejmowej komisji skarbowej

WARSZAWA. (Pat). Sejmowa komisja skarbową na posiedzeniu w dn. 20 bm. uchwaliła projekt ustawy złożony przez posła R. Jahoda-Zińtowskiego w sprawie zmiany art. 2 dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 kwietnia 1936 r. o zabezpieczeniu w tow. ubezpieczeń, na życie „Phoenix” za pośrednictwem głównego przedstawicielstwa na Polskę.

Projekt tej ustawy idzie w kierunku przedłużenia na jeden rok moratorium udzielonego tow. „Phoenix” na mocy dekretu Prezydenta R. P. z 24 kwietnia 1936 r., którego ważność wygasa dn. 29 kwietnia br.

Akademia ku czci Marszałka Piłsudskiego w Genewie

GENEWA. (Pat). W niedzielę odbyła się staraniem studentów polskich w Genewie Akademia żałobna ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Obecny był delegat R. P. przy Lidze Narodów oraz licznie zebrana kolonia polska.

Przemówienie wygłosił p. Kozielewski z międzynarodowego biura „pracy”, po czym odczytano ustepy z pism Marszałka Piłsudskiego.

Pogrzeb ofiar paryskich odbył się w spokoju

PARYŻ (Pat). Godz. 19. Oczekiwa niy z pewnym niepokojem i napięciem pogrzeb 5 młodych ludzi, którzy padli ofiarą krwawych zajeżdż na przedmieściach Paryża Clichy, odbywa się w najzupełniejszym spokoju.

98 proc. głosów za szkołą chrześcijańską

SAARBRUECKEN (Pat). Niemieckie biuro informacyjne donosi, że przeprowadzony dziś w palatynie saarskim plebiscyt w sprawie chrześcijańskiej szkoły gminnej dał 98,1 procent głosów za wprowadzeniem tej szkoły.

Poświęcenie 100 samochodów P. C. K.

WARSZAWA. (Pat). Polski Czerwony Krzyż, którego działalność jest powszechnie znana, udostępnił dziś szerokim rzeszom stolicy oglądanie nowonabytego taboru technicznego.

O godz. 12 w poł. odbyła się na pl. Józefa Piłsudskiego uroczystość poświęcenia 100 samochodów, przeznaczonych do służby sanitarnej P. C. K.

Na uroczystości przybył p. Marszałek Edward Śmigły Rydz, powitany hymnem narodowym. Po odebraniu raportu, przejściu przed frontem kompanii honorowej wojska i przywitaniu się p. Marszałek zajął przygotowane dlań fotel.

Uroczystość zagał prez zarządu głównego PCK. b. minister inż. Alfons Kuehn przemówieniem, w którym zobrazował zadania PCK. w razie wojny oraz obowiązki społeczeństwa wobec PCK.

Następnie J. E. ks. biskup polowy W. P. Józef Gawlina wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając akcję PCK. w czasie pokoju i wojny oraz obowiązek współdziałania i popierania przez społeczeństwo dzieła PCK. Po poświęceniu samochodów wstąpił na mównicę p. Marszałek Śmigły Rydz i wygłosił krótkie przemówienie, dziękując Pol. Czerwonemu Krzyżowi za to, że umie myśleć o przyszłości i umie te myśli realizować.

Na zakończenie odbyła się defilada, którą odebrał p. Marszałek Śmigły Rydz.

Wzdłuż chodników zebrały się tłumy publiczności, które z zainteresowaniem przypatrywały się uroczystości. Nowopowświęcone samochody po uroczystości przejechały ulicami miasta, budząc wszędzie uznanie dla prac PCK.

Z Polskiej Akademii Literatury

WARSZAWA (Pat). W dniu 20 i 21 marca 1937 r. odbyły się zebrania Polskiej Akademii Literatury w siedzibie Akademii przy ul. Krakowskie Przedmieście 32.

W obradach wzięli udział: prezes Wacław Sieroszewski, wiceprezes Leopold Staff, sekretarz generalny Juliusz Kaden-Bandrowski oraz akademicy literatury: Wacław Berent, Ferdynand Goetel, Karol Irzykowski, Jerzy Szański i Tadeusz Boy Zalewski.

W czasie posiedzeń obradowano nad organizacją funduszu wieczystego im. Józefa Piłsudskiego, któremu nadano charakter funduszu stypendialnego przeznaczanego na doskonalenie młodych pisarzy. Rozpoczęto prace nad nowymi odznaczeniami „wawrzyńm akademickim” oraz załatwiono sprawy bieżące.

W drugim dniu obrad powzięto jednomyślną rezolucję w sprawie organizacji

funduszu kultury narodowej im. Józefa Piłsudskiego, treści następującej: „Polska Akademia Literatury wobec loczającej się dyskusji w izbach parlamentary nad statutem funduszu kultury na rodowej im. Józefa Piłsudskiego — wyraża przekonanie, że w ostatecznym układzie niu statutu wezmą udział obok przedstawicieli, nauki, także i przedstawiciele literatury i sztuki”.

Papież potępia neopoganizm hitlerowski

We wszystkich kościołach w Niemczech odczytano encyklikę papieską potępiającą neopoganizm hitlerowski.

Encyklika potępia niektóre hasła, propagowane w Niemczech współczesnych. Odrzuca więc pojęcie swoistej religii, o partei na pierwiastkach „Blut und Boden”.

Kto przyznaje się do tego rodzaju poglądów — mówi encyklika — popelnia zdradę ślubów, przypieczętowanych uroczystym chrztem. Dla wierzących chrześcijan krzyż, wyszydany obecnie przez wrogów kościoła, jest jedynym symbolem ich wiary.

Jakie będą licea

WARSZAWA (Pat). W sobotę wieczorem przed mikrofonem polskiego radia wygłosił przemówienie p. minister WR. i OP, prof. W. Świątowski, inaugurując cykl odczytów na temat „W jakiej szkole kształcić młodzież po ukończeniu gimnazjum”.

Ministerstwo organizując te odczyty chce dopomóc rodzicom i młodzieży przy rozstrzygnięciu w jakim kierunku ma pójść kształcenie się młodzieży, która ukończyła 4-letnie gimnazjum ogólnokształcące i która zamierza się kształcić dalej.

W czerwcu r. b. około 20 tys. młodzieży uzyska świadectwa ukończenia 4-letniego gimnazjum. Chcąc się kształcić dalej będą mieli do wyboru jeden z 4 wydziałów liceum ogólnokształcącego (humanistyczno-fizyczny i przyrodniczy) lub też licea pedagogiczne bądź zawodowe.

Licea ogólnie można podzielić na 3 wielkie grupy:
Licea ogólnokształcące, pedagogiczne i zawodowe.

Przy ustalaniu typu liceów ministerstwo brało pod uwagę potrzeby życia społecznego i państwowego, liczyło się też z możliwością zatrudnienia absolwentów szkół różnych typów i stopni. Uwzględniano również właściwe rozmieszczenie tych szkół, aby były one możliwie najbardziej dostępne dla najszerszych mas młodzieży.

Ustalając wewnętrzną organizację i programy poszczególnych typów szkół licealnych, ministerstwo starało się, aby dać mogły uczęszczać się młodzieży podług wagi do pracy w życiu praktycznym nadsiały po ukończeniu liceum lub też, aby stworzyły należyte przygotowanie do pobierania dalszych studiów w jednej z uczelni akademickich.

Nie zapomniano też o umożliwieniu zmiany szkoły jeszcze w toku nauki w szkole typu licealnego. W tym przypadku nie byłoby to przeszkodą dla młodzieży, która w pewnych warunkach ze szkoły z zawodowej do ogólnokształcącej lub z jednego wydziału liceum ogólnokształcącego do drugiego.

Kończąc p. minister omówił poszczególne typy liceów.

DWULETNE LICEA OGÓLNOKSZTAŁCĄCE

dzielić się będą według specjalności na 4 wydziały: humanistyczny, klasyczny, matematyczno-fizyczny i przyrodniczy. W zasadzie licea ogólnokształcące wymagają raczej uzdolnień o charakterze bardziej teoretycznym, jednakże gdy chodzi o wydziały matematyczno-fizyczny i przyrodniczy, niezbędne są również w znacznym stopniu uzdolnienia do nauk technicznych.

LICEA PEDAGOGICZNE

spełniają doniosłą rolę, przygotowując kadry przyszłych nauczycieli szkół powszechnych. Studia w tych liceach trwać będą 3 lata.

W SZKOLNICTWIE ZAWODOWYM

wiele szkół opierających się dotychczas na programie 6 klas dawnego gimnazjum

8-letniego przekształca się od przyszłego roku szkolnego na licea zawodowe.

Z początkiem przyszłego roku szkolnego przekształca się na licea zawodowe około 60 szkół zawodowych, w tym około 30 liceów w dziale szkolnictwa przemysłowego, około 20 w dziale szkolnictwa handlowego, 10 — w dziale szkolnictwa gospodarstwa domowego i 5 liceów rolniczych. Wszystkie te licea będą miały kurs nauki 3-letni. Wyjątek stanowią licea gospodarstwa domowego, które będą 2-letnie.

Fakt, że ukończenie liceum zawodowego pozwoli młodzieży po krótkich sto-

sunkowo studiach rozpocząć w dość wczesnym wieku samodzielną pracę w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego, przyczyni się do tego, że zapełnione zostaną dotychczasowe luki w obsadzie personalnej naszych wytwórni, przedsiębiorstw handlowych i innych zawodów. Rzecz prosta, że młodzież kończąca licea zawodowe przyczyni się również do podniesienia zarówno obronności kraju, jak też i jego dobrobytu.

Absolwenci wszystkich liceów a więc ogólnokształcących, pedagogicznych i zawodowych, otrzymają w państwowej służbie cywilnej i wojskowej jednakowe u

Zjazd Z. Z. Z. w Katowicach wypowiedział się przeciwko władzom centralnym i P. P. S.

KATOWICE (Pat). Dnia 21 bm. odbył się w Katowicach zjazd ścisłych zarządów kół ZZZ. pracowników umysłowych celem omówienia sprawy kongresu odbytego w Warszawie dnia 7 i 8 marca. W zjeździe wzięło udział 170 delegatów.

Po obszernej dyskusji nad złożonymi sprawozdaniami z kongresu w Warszawie i po wyrażeniu wotum nieufności dotychczasowemu prezesowi i posłowi na Sejm śląski Kapuścińskiemu za wystąpienie na kongresie ZZZ. w Warszawie bez zgody i upoważnienia i wbrew tendencjom, jakie nurtowały wśród pracowników umysłowych na Śląsku, uchwalono następującą rezolucję:

ZZZ. został stworzony na Śląsku w celu walki z gruncie walki o niepodległość, którzy swego czasu walczyli o wolność na podstawie hasła Marszałka Piłsudskiego, a wierni dotychczasowemu stanowisku ideowemu, deklarujemy, my pracownicy umysłowi, zrzeszeni w oddziałach ZZZ. że będziemy walczyć o urzędy i wyeliminowanie tych hasła.

2) stojąc na gruncie walki o udział mas pracujących odpowiadający ich roli w całości naszego życia narodowego państwowego i gospodarczego równocześnie za znaczący, że chcemy to przeprowadzić na gruncie czysto narodowym, odrzucając wszelkie kombinacje międzynarodowe i doktryny, nie mające nic wspólnego z polskim duchem i interesami. Dlatego po tejmy:

a) podejmowane ze strony niektórych czynników ZZZ. próby ustalenia wspólnej linii programowej z PPS., b) polepszyły przyjmowanie odznak zewnętrznych należących przez partię komunistyczną, jak również podnoszenie pięści w górę na znak powitania na wzór komunistów, c) wysyłanie pozdrowień do Hiszpanii, d) przyjęcie pieśni „Czerwony sztandar” hymnu oficjalnego PPS. za pieśń ZZZ.
3) zerwanie z formą jak i treścią artykułów „Frontu robotniczego”, „Frontu pracownika umysłowego” i „Głosu powszechnego”, które nie odpowiadają zupełnie ani psychicznie, ani ideowemu nastawieniu mas pracujących, które chcą

w sposób stanowczy odłączyć się od wszystkiego, co zmierza do komunizmu.

4) Spełnienie swych postulatów widzą zebrani tylko na drodze ustąpienia faktycznego centralnego ZZZ. jak i rad okręgowych t. j. tych osób, które wprowadzały do ZZZ. chaos organizacyjny, ideowy i demagogię, obcą duchowi polskiemu.

Na zakończenie zjazdu uchwalono wyśłać depesze holdowniczce do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Śmigłego-Rydzia, wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego i marszałka Sejmu śląskiego.

Pierwsze organizacyjne zebranie O. Z. N. w Częstochowie

CZESTOCHOWA (Pat). W sali rady miejskiej odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne O. Z. N. Z ramienia władz centralnych obozu przybył przewodniczący organizacji miejskiej O. Z. N. m. Starzyński.

Sowiety zamkną ruch międzynarodowy między koleją syberyjską i mandżurską

TOKIO (Pat). Agencja Domei donosi o sensacyjnym oświadczeniu, złożonym przez sowieckiego konsula generalnego w Hsin-Kingu (stolica Mandżurii) władzom mandżurskim.

Konsul sowiecki zapowiedział, że w niedługim czasie rząd sowiecki ma zamiar zamknąć ruch międzynarodowy między koleją syberyjską i mand-

TRUSKAWIEC - ZDRÓJ

T a n i
sezon wiosenny
od 1 kwietnia

Skazany na śmierć za katastrofę kolejową

MOSKWA, (Pat). Sąd kolejowy kolei zakaukaskiej skazał pomocnika naczelnika stacji Pojty niejakiego Me-tonidze za naruszenie prawideł eksploatacji technicznej, wskutek czego nastąpiło zderzenie dwóch pociągów i dwaj żołnierze odnieśli ciężkie rany, na karę śmierci przez rozstrzelanie. Współwinnego katastrofy maszynistę Arabiszwilli skazano na 10 lat więzienia, pomocnika maszynisty Wiawo-wa na 7 lat więzienia i starszych konduktorów obu pociągów Gurasaswilli i Mułowa na 3 lata więzienia każdego.

Przywrócenie stopni naukowych w ZSSR.

MOSKWA, (Pat). Rada komisarzy ludowych ZSSR, celem zachęcenia do pracy naukowej i podniesienia kwalifikacji pracowników naukowych przywróciła zniesione przez rewolucję październikową stopnie naukowe: kandydata nauk, doktora, docenta, asystenta, profesora. Istniejące dotychczas ustawy dotyczące stopni naukowych zostały anulowane.

Pierwsza wizyta krążownika japońskiego w Niemczech

TOKIO (Pat). Krążownik japoński As-higara po uroczystościach koronacyjnych zawinął do portów niemieckich. Będzie to pierwsza wizyta japońskiego okrętu wojennego w Niemczech od r. 1907.

Walne zebranie Koła P. M. S. w Wilnie

W ub. niedzielę odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawczo-Wyborcze Członków A-sad. Koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie. Zebranie zaszereżyli obecnością pp. ku-rator prof. dr. St. Hiller, prof. dr. St. Kościelkowski, przedstawiciele Zarządu Centralnego PMS. w Wilnie pp. Zofia Iwaszkie-wiczowa i St. Węglowski, inspektor wojewódzki PMS. St. Kożan, inspektor Izby Roln. p. Kozłowska, prezes Tow. Przyjaciół Dzieci dr. A. Wyslouchow, przedstawiciel T-wa „Mens” w Wilnie, dr. Seweryn Wyslouch oraz przedst. organizację akadem. Koła Me-dyków, Koła Mat.-Przyrodniczego, Koła Gro-dnian, Łódzian, Nowogrodzian i Klubu Włó-czów.

Zebrań zagał prezes Koła p. Maria Sa-dowska. Przed rozpoczęciem obrad uczczono pamięć byłego kuratora Koła śp. prof. dr. A. Saffarowicza. Zebraniu przewodniczył p. Mirosław Bańkowski. Przy stole prezydalnym zasiadli pp. Adolf Richter, Wiktor Gąsio-rowski, Laura Pytlówna i Mieczysław Apazas.

Ze zgłoszonego opracowanych sprawozdań zebrani zapoznali się z szeroką działalnością Koła, które w roku 1936-37 prowadziło i prowadzi następujące formy pracy:

I. Ruchome i stałe Uniwersytety Ludowe w czasie trwania których wygłoszono w powiatach, młodzieżowskim, wil. trockim, szczecińskim, wilejskim i lidzkim w 123 miejscach, 678 odczytów, przy udziale około 20 tys. słuchaczy.

II. Sekcja Prelekcyjna 15 członków Sekcji wygłosiło w Wilnie i poza Wilnem przy udziale 3.800 słuchaczy 5 prelekcyj na tematy z dziedziny higieny, historii, geografii, przyrody itp. Poza tem Sekcja Pre. zorganizowała Kurs prelegencji dla członków Koła i sympatyków, w którym wzięło udział 20 osób oraz kursu robotniczego w nagłych wypadkach w Jerozolimce, na który uczęszcza 15 osób.

III. Sekcja zwalczania alkoholizmu — o-gółem wygłoszono 91 odczytów w 5 miejscowościach przy udziale 11.750 słuchaczy.

IV. Świetlice — we wsiach: Miciuny, Duksty Piłarskie i m. Wasiliskach oraz w Wilnie przy ul. Kolejowej 1 m. 1. Świetlice te zaopatrzone były w biblioteczki ruchome oraz czasopisma periodyczne i fachowo-rolnicze, oraz gry towarzyskie.

V. Wieczorowe Kuisy Dokształcające — Metodą indywidualną nauczono czytać i pisać analfabetów. Metodą zespołową — 15.

Na tak rozległą pracę Koło czerpało fundusze z zasilków Ministerstwa Opieki Społecznej, Z. Urz. Wojow., Zarządu Centralnego PMS, rektora USB, oraz ze zbiorów i ofiar osób prywatnych. Budżet Koła zamknięcia się sumą 3077.56 zł.

Przyjęto preliminarz budżetowy na rok 1937 zamierzający się kwota 5519 zł. udziela-jując ustęp. Zarządowi absolutorium.

Nowe władze Koła wybrano w składzie następującym:

Jan Worowski — prezes Koła, członkowie zarządu — Nowogrodzki Józef, Niedzwiedzki Marian, Szypowski Henryk, Prawko Nikołaj, Musiatowicz Józef, Głuszek Wacław, Pytlówna Laura i Ruszczyk Zygmunt.

W skład Komisji Rewizyjnej weszli: Sadowska Maria, Drobniak Aleksander, Grzybowska Halina, Siwiak Maria.

Subskrypcja na grafikę p. Michała Siewruka



KATEDRA WILEŃSKA.
Drzeworyt

W lecie roku 1931 „Kurjer Wileński” rozpisal z powodzeniem subskrypcję na grafikę p. Kuczyńskiego Edwarda, a obecnie otwiera ją dla dzieł rytmicznych p. Michała Siewruka. Przykładem należy do tej idei w o-góle i tej formie poparcia absolwenta Wydziału Sztuk Pięknych w Wilnie.

Mieszkanie bez piętna sztuki jest mieszkaniem bez uśmiechu. Wieszane nieraz na ścianach tandety są często nie tańsze od dzieł sztuki graficznej albo od nich droższe. W czasach kryzysowych grafika daje idealne wyjście z sytuacji. Można mieć nie ledwie za grosze bardzo piękne i wy-tworne ozdoby ścian, ale pod jednym warunkiem. Trzeba, aby społeczeństwo uznawało potrzebę zbiorowego po-pierania młodych wileńskich arty-stów grafików, a zwłaszcza wyrobio-nej pod kierunkiem p. Jerzego Hoppe-na, a tak już korzystnie wybijającej się, młodzieży Wydziału Sztuk Pięknych USB. Trzeba, aby zdawano sobie wspólnie, szeroko, powszechnie sprawę w jak ciężkich pracuje ona warunkach materialnych i ile musi dokonać wysiłków, aby studia odbyć, aby mieć za co je skończyć. A wszyst-ko to przecież nie dla niej tylko, ale i dla szczytnego ideału piękna i sztuki, bez których nie ma prawdziwej kultury.

Niechże więc apel znajdzie pow-szechny odzew. Będzie to rozsądna i szlachetna wymiana usług, za tę dań szlachetną jaką Wilno noszą młodzi jego artyści.

Do najwięcej wyróżniających się wśród nich należy p. Michał Siewruk. Jego linie i kreski cechuje bogactwo, żywość, szczerość, jego sztuka ożywia zapał dla piękna ziemi, na której wy-rósł i kult dla wymownej postawy ar-chitektury, co ją zdobią. Cechują go nowoczesność, niekrytyczność, a skupio-na w swym celu, ta o którą tak bar-dzo przywódcy plastyków wileń-skich chodzą: streszczając się zwa-sza z zmysłem kompozycji, przeczera-

jącej przez całość dyskretnie, pomimo całej swobody wypowiedzania się. Jest w grafice Siewruka wiele kultury i wiele wrodzonego, a pogłębionego solidnymi studiami zmysłu dla wy-tworności. Ona to wraz z walorami kompozycyjnymi, stanowi o wyjątko-wych zaletach takich dzieł, jak w ni-niejszym cyklu.

Pierwsza z tych grafik p. t. „Pej-zaż romantyczny” (Nr. 1) dzieło sztuki miary wysokiej powinno rozejść się nie w setkach, lecz w tysiącach rozchwytych egzemplarzy. Mocno, w wyrazie i w stylu, dobrze scharak-teryzowane architektury wileńskie Siewruka (Nr. 2, 3 i 4), nabierają rów-nocześnie pod jego rylcem dramatycz-ności dzięki światłocieniowym efek-tom, zwłaszcza w połączeniu z obłoka-mi (por. nr. 5).

Dużo ciekawego bogactwa linearnego wydobyl artysta z bloku do-mostw nad Wilną (Nr. 3).

Cena ich niesłychanie niska: od 4 do 6 złotych za sztukę. W stolicy i za granicą kazałoby sobie płacić bez porównania więcej. I szlachetnie. Są te go warte. Subskrybujmy więc wszy-scy. Pamiętajmy, że jeśli lista podpisa-nych nie dojdzie do odpowiedniej ilości nazwisk, artysta nie będzie mógł prac tych tak tanio sprzedać. Podpisem nie ryzykuje się nic, oprócz zapłacenia tej skromnej kwoty po-kończeniu subskrypcji. Nie uczyni-my artystę z zawodu w tym roku jak-nie uczyniliśmy go jego poprzedni-kowi i koleźce.

Podpisujemy się łownie.
M. Morelowski.

Wiosna!
Nowy kapelus z f. Mieszkowski

Uroczystości 18 i 19 marca u kolejarzy

W dniu imienin Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego - Rydza de-legację wszystkich bez wyjątku organiz-cyj i stowarzyszeń kolejowych na czele z dyr. KP. inż. Wacławem Głazkiem złożyli swe podpisy w księgze adresowej „Wyto-żony w Kasynie Garnizonowym. Wieczo-rem tegoż dnia kolejarze Węzła Wileń-skiego, zgromadzeni na uroczystej akade-mii w Ognisku Kol. Przysp. Wojsk. wysta-li telegram holdownicz do Marszałka — Solenizanta z zapewnieniami

Na program akademii złożyły się prze-mówienie d-ra prof. Kwiatkowskiego, o raz część wokalna.

DZIEŃ 19 MARCA.

W godzinach rannych przedstawiciele administracji kolejowej na czele z dyrekto-rem KP. inż. Głazkiem wzięli udział w nabożeństwie w katedrze Św. Jana, po-czym w sali konferencyjnej Dyrekcji dyr. inż. Głazek wręczył osobiście dekrety e-wansowe wyższym urzędnikom Dyrek-cji a mianowicie: pp. wicedyrektorowi KP. inż. Adamowi Szlachetkowskiemu, inż. Cho-lewo Janowi — naczelnikowi służby dro-gowej, inż. Zaboklickiemu Ludwikowi — naczelnikowi służby kolei wąskotorowych Ancucie Marcinowi — kierownikowi dzieła, Szykierowi Zygmuntowi — kierowni-kowi dzieła, inż. Szymkiewiczowi Stanisła-wowi — naczelnikowi oddziału drogowego oraz Zejcowi Bolesławowi — kierowni-kowi dzieła.

Wieczorem Kolejarze wzięli liczny u-dział w uroczystej akademii ku czci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsud-skiego.

Po zakończeniu programu zebrani-uchwalili wysłać depeszy holdowniczej do Pani Marszałkowej Aleksandry Piłsud-skiej, z zapewnieniami czci i holdu dla Teji, która była Towarzystwem Jego walki, pracy i życia.

Na obu akademiach byli obecni dyrek-tor Kolei inż. Wacław Głazek z małżon-ką, wicedyrektor inż. Adam Szlachetkowski oraz wszyscy naczelnicy służby i biur i przedstawiciele wszystkich organizacji ko-lejowych.

300.000 tomów dzieł Piłsudskiego Przedłużenie subskrypcji do 10 kwietnia

Już 20.000 osób zaprenumerowało „Pisma Zbiorowe Józefa Piłsudskiego”. Ponieważ w dalszym ciągu wpły-wa przeszło tysiąc zamówień dzien-nie, Instytut Józefa Piłsudskiego za-wiadamia, że przedłuża subskrypcję i będzie przyjmował zgłoszenia na pre-numeratę do dnia 10 kwietnia br. oraz, że podwyższa nakład wydawni-cтва do 30.000 kompletów (300.000 tomów). Warunki prenumeraty pozostają niezmienione, t. j. cena za 10 to-mów komplet „Pism Zbiorowych Jó-zefa Piłsudskiego” wynosi 30 zł., płat-ne w ratach miesięcznych po 3 zł. na ręce listonosza, przy odbiorze od niego poszczególnych tomów. Nowo zgło-szeni prenumeratorzy otrzymują dn. 1 maja łącznie tomy 1 i 2-gi. tak, że pierwsza rata wyniesie dla nich 6 zł.

za dwa tomy, następnie co miesiąc po 3 zł. za każdy z poszczególnych ośmiu tomów.

Obecnie można prenumeratę wy-dawnictwa zgłaszać nie tylko pisemnie bezpośrednio do Instytutu Piłsud-skiego (Warszawa, al. Ujazdowskie 1) ale także w każdej księgarni, gdyż na podstawie uchwały związku księgar-zy polskich, wszystkie księgarnie na terenie całego państwa, do dnia 10 kwietnia, przyjmują całkowicie bez-interesownie prenumeratę. Po dniu 10 kwietnia bezwzględnie już wydaw-nictwa nie będzie można zaprenume-rować.

Tak więc w ciągu kilku miesięcy zostanie dostarczone czytelnikom przeszło ćwierć miliona egzemplarzy książek Piłsudskiego.

Kto chce zdać egzamina do I-ej klasy gimnazjum

już teraz winien rozpocząć pracę. Solidnie, gruntownie i skutecznie, oraz tania uczy w grupach i pojedynczo doświadczonych nauczycieli i korepety-tor. Zgłoszenia do redakcji „Kuriera Wileńskiego” po godz. 7.30 wiecz. lub telefonicznie: nr. 15—09, pok. 45 w godzinach od 11 rano do 7 wiecz. Do nauki grupowej należy się zgłaszać zawczasu.

Strajkujący pracownicy rzeźni na przedmieściu Paryża



„Dni Przeciwgruźlicze”

Tegoroczne „Dni Przeciwgruźlicze” odbędą się w Wilnie w okresie od 7 do 30 września i spopularyzują zagadnienie walki z gruźlicą.

W Wilnie, gdzie umiera z gruźlicy 500 osób rocznie, a około 4 tysiące choruje na tę rozpowszechnioną cho-robę, potrzeba walki z gruźlicą powin-na być szczególnie podkreślona.

Istniejące środki zaradcze są nie

wystarczające, szczególnie odczuwa-się brak pomieszczenia izolacyjnego dla nieuleczalnie chorych.

W okresie najbliższym odbędą się w T-wie Przeciwgruźliczym Wileń-skim zebrania konstytucyjne, które wyłonią komitet wojewódzki „Dni Przeciwgruźliczych”.

W fazie organizacyjnej znajduje się akcja propagandowa „Dni”.

Kurjer Sportowy

W Wilnie ma powstać nowy klub sportowy

Pisałmy już nieraz, że w Wilnie zachodzi konieczność założenia nowego klubu sportowego na wzór Pogoni Lwowskiej, Warty Poznańskiej, Cracovii czy Wisły Krakowskiej.

Myśl założenia klubu ogólnosportowego zaczęła już kiełkować i zapewne nie bawom inicjatorzy tego projektu przystąpią do konkretnej pracy przygotowawczej. Nieznanne są nam jeszcze hasła i cele nowego klubu, ale sądzimy, że będzie to organizacja, która w pierwszym rzędzie zajmie się silną wychowawczą młodzieży, że zacznie wychowywać młode pokolenie młodzieży w duchu szlachetnych zasad sportowych.

Wilno jest miastem, które nie posiada przeciętnej ani jednej ogólnosportowej organizacji i dlatego życie sportowe Wilna jest źle zorganizowane.

Trzeba dążyć do tego, żeby w AS. byli tylko sami studenci, żeby Kolejowe Przystosowanie Wojskowe opierało się tylko na kolejarzach i t.d. Niestety u nas jest całkiem inaczej, a sytuacja taka wytworzyła się dlatego, że młodzież nie posiada własnego klubu, że nie ma gdzie się zapisywać i siłą rzeczy idzie tam, gdzie wyczuwa lepsze warunki do wybiecia się z szeregu tłumów zawodników.

Nie o zawodników jednak w danym wypadku powinno chodzić, a o ten właśnie szary tłum, o ten tłum, który zapelnia nasze stadiony sportowe w czasie meczów piłkarskich, który gromadzi się wzdłuż toru regatowego czy trasy narciarskiej. Nowopowstałemu klubowi sportowemu powinno zależeć na pozyskaniu sympatii i zaufania tłumów, a jeżeli to wielka rzecz zostanie zdobyta, to nie ulega najmniejszej wątpliwości, że klub, którego nazwy jeszcze nie znamy, stanie się jedną z najliczniejszych i najsilniejszych organizacji sportowych w Polsce.

Przyjrzyjmy się lepiej temu tłumowi sportowemu. Przeciwnie na mecze piłkarskie, powiedzmy ciekawsze mecze piłkarskie, przychodzi 2 tysiące widzów. Za dajmy teraz sobie pytanie, ilu z pośród tych 2 tysięcy widzów należy do klubów sportowych. Nieznaczną garstką, a jednak ten tłum jest usportowiony. Zna się na sporcie i chciałby brać czynny udział w życiu sportowym. Idźmy dalej w naszym rozumowaniu. Jeżeli z tych 2 tysięcy widzów do nowopowstałego klubu zapisze się tylko 500 osób, to już będzie my mieli organizację, która pod względem liczebności pobije wszystkie inne. Nie o ilość jednak powinno chodzić, a raczej o jakość, o odpowiedni dobór członków. Nie mam bynajmniej na myśli wprowadzania jakiegosć cenzusu, pragnę tylko zaznaczyć, że klub ten nikomu nie powinien być niedostępny dla młodzieży, że dla młodzieży nie powinien być niedostępny dla młodzieży, że dla młodzieży nie powinien być niedostępny dla młodzieży.

I jeszcze jedno. Nowopowstały klub zamierza utworzyć koło seniorów. Będzie to grono ludzi starszych, którzy interesują się sportem, chociaż czynnie nie uprawiają ani gimnastyki, ani też nie przepro wadzają treningów.

Stworzenie koła seniorów, to wspaniała myśl. W ten sposób nawiązany zostanie kontakt starszego społeczeństwa z młodzieżą. Na brak kontaktu nieraz sly szało się narzekania. Jeżeli rzeczywiście koło seniorów powstanie i jeżeli będzie liczne, to będzie można wówczas mówić o roli wychowawczej sportu.

Trzeba rozpocząć pracę od podstaw. Nie myśleć w pierwszych latach pracy o rekordach, wynikach, o Lidze i innych „przyjemnościach”, a tylko pracować nad usportowieniem społeczeństwa, nad podniesieniem kultury fizycznej i moralnej. Z chwilą zaś gdy ten cel zostanie osiągnięty, wyniki same przyjdą, zaczniemy bić rekordy, a ta wychowana przez nas młodzież nie zrobi nam wstydu ani przez zły start w zawodach, ani też przez złe zachowanie się, o którym w dzisiejszym stanie rzeczy wiele bardzo dałoby się przykre powiedzieć, choćby pod adresem naszych szanownych mistrzów, a nieraz na wet i olimpijczyków. Co tam dużo mówić, nie mamy, za wyjątkiem może kil ku głośnych zawodników (w pierwszym rzędzie Bronek Czech), gentlemanów. I to jest nasze nieszczęście, to jest gorzej od wyników sportowych tego czy innego lekkoatlety czy boksera.

Wracamy jednak do tematu zasadniczego. Klub, który powstanie, powinien pamiętać, że egzystować w dzisiejszych bardzo trudnych warunkach jest niezmier

nie ciężko. Musi to być liczna i silna organizacja, bo tylko taka potrafi utrzymać się.

Informujemy nas, że Okr. Urząd WF. i PW. do projektu powstania klubu i za mierzeń inicjatorów ustosunkował się jak najprzychylniej. Zapewne przychylnie u stosunkują się również i wileńskie władze sportowe, na czele których znajduje się Miejski Kom. WF. i PW.

Jesteśmy głęboko przekonani, że nikt nie odmówi należenia do klubu, że inicjatorzy pod tym względem nie będą mieli trudności, a jeżeli na czele klubu staną wybitne osobistości Wilna, to powodzenie całej tej akcji będzie zapewne nie.

Nie należy jednak ludzię się nadzieję, że klub powstanie lada dzień. Daj Boże, żeby gdzieś w połowie lata, albo dopiero pod jesień zostały zakończone wszystkie przygotowania techniczne.

W każdym bądź razie z radością na leży powitać myśl założenia nowego klubu. Inicjatorom i założycielom tego klubu życzymy owocnej pracy. J. N.



Król Egiptu Farouk z siostrami w czasie jednej z ostatnich przechadek w St. Moritz.

Akcja motoryzacyjna Klubu Motocyklowego Zw. Strzeleckiego

Na „motoryzujemy się” nadszedł już czas najwyższy! I to nie tylko w sensie rozwoju naszej wytwórczości krajowej i udostępnienia tej produkcji jak najszerszym masom, ale i obudzenia powszechnego w tym zakresie zainteresowania, spopularyzowania idei motoryzacji w naszym społeczeństwie — jakże dziś od tych

spraw daleko stojącego. W warunkach tych może najważniejsze będzie wytworzenie nie odpowiedniego nastroju, wypływającego z niechęci do motocykla, ale z jego zrozumienia potrzeby motoryzacji Polski i z upowszechnienia jej, ja ko sportu możliwie najpopularniejszego. Świadomi jesteśmy tych trudności, które tej powszechności przeciwdziałają. Wyda je się jednak, że wobec doniosłości problemu trudności te stopniowo przez właściwe czynniki są i będą wciąż dalej usuwane aż do osiągnięcia należnego na szym możliwościom i ambicjom stanowi ska wśród innych państw europejskich.

Zagadnienie motoryzacji — to przede wszystkim zagadnienie obrony narodowej. Nie trudno dowiedzieć tej ważności, gdy uświadomimy sobie, jak dalece zwiększa się możliwości manewrowe zmotoryzowanej dywizji wojska, zdolnej do przetrwania się z jednego odcinka na odcinek drugi, o 150 km. odległych, z możliwością natchemistowego wystąpienia do walki w niewiele pomniejszonym stanie zdolności bojowej.

Wyrazem zrozumienia tych wartości jest dziś dążenie do zmotoryzowania armii — bez względu na stan dróg własnych, czy sąsiadów, gdyż przykład Abisynii wykazał, że nie są to rzeczy najwaz niejsze.

Z dochodzących nas zza granicy zachodniej wiadomości wiemy, w jakim kierunku usiłowania te idą. Za prasą przypominamy, że zorganizowane tam na razie 3 kompletne zmotoryzowane dywizje pan cerne; każda składa się z 4 pułków czoł gów (1120 czołgów w dywizji), 2 zmotoryzowanych pułków piechoty, 2 baonów motocyklowych i kilku mniejszych jedno sleg pomocniczych. Poza tym zmotoryzowa wane są 4 dywizje piechoty niemieckiej: 1 pułk artylerii średniej, dywizyjna ba ta obrony powietrznej, dywizyjny baon rozpoznawczy, kompania przeciwzołgowa, mo tocyklistów, telegrafistów, saperów i ko lumna pontonowa.

Gdy zsumujemy przytoczone tu dane, mnożąc je przez ilość dywizji, gdy uczy nimy to raz jeszcze zwiększając ten stan w czasie wojny i dodamy lotnictwo — uś wiadomimy sobie w przybliżeniu, jakie za potrzebowanie fachowej obsługi posiada współczesna armia.

I rozumiemy łatwo oplatność tego olbrzymiego wysiłku, jakiego wymaga motoryzacja armii, gdy dowiadujemy się

Przed sezonem piłkarskim

Tegoroczny sezon piłkarski otwarty zostanie w Wilnie 4 kwietnia wiosennym turniejem wszystkich drużyn wileńskich. Turniej ten będzie więc pierwszym oficjalnym przeglądem drużyn piłkarskich. Zapewne drużyny nasze wyjdą na boisko w jak naj lepszych składach. Krążą po Wilnie pogłoski, że skład niemal wszystkich drużyn będą odmłodzone.

Kalendarzyk tegorocznych imprez piłkarskich przewiduje szereg ciekawych meczów piłkarskich z drużynami zagranicznymi i krajowymi. Największą imprezą sportową Wilna będzie mecz międzynarodowy Polska — Łotwa. Mecz ten odbędzie się dopiero w jesieni, ale w każdym bądź razie do brze się stało, że Polski Związek Piłki

Nożnej przeznaczył okrogowi wileńskiemu organizację tego meczu. Pierwszy więc raz w dziejach sportu wileńskiego będziemy świadkami meczu międzynarodowego.

Władze piłkarstwa wileńskiego za mierzają zwrócić baczną uwagę na szkolenie młodych kadr zawodniczych, jak również na prowincjonalny sport piłkarski. Kapitan sportowy związku p. sierżant Gasiorek ułożył już plan szeroko zakrojonej akcji propagandowej. Miejmy nadzieję, że prace Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, na czele którego stoi mjr. Leopold Jaxa, wydadzą cen ne owoce i że sezon, przed którym stoimy, nie wypadnie w ogólnym bilansie sportu wileńskiego ujemnie.

Mjr. Mierzejewski — sędzią międzynarodowym

Sędziowie lekkoatletyczni postawili na ostatnim zebraniu przeprowadzając kilka wieczorów dyskusyjnych na tematy sędziowskie. Pierwszy wieczór dyskusyjny odbędzie się 2-go kwietnia w sali Ośrodka Wychowania Fizycznego. Bardzo to pięknie ze strony panów sędziów, że chcą swoją braki uzupełnić i uzgodnić. Wiemy bowiem bardzo dobrze, że powodzenie imprezy lekkoatletycznej w dużej mierze zależy również od sprężystej pracy komisji sędziowskiej.

Mówiąc o sędziach lekkoatletycz

nych trzeba nadmienić, że mjr. Czesław Mierzejewski mianowany został sędzią międzynarodowym. Jest to bardzo rzadkie wyróżnienie. W Wilnie prócz mjr. Mierzejewskiego nie mamy więcej sędziów międzynarodowych. Pozostali są albo sędziami związkowymi, okręgowymi, albo kan dydatami.

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny rozpoczęty zostanie serią biegów na przełaj, które mają w Wilnie wyrobioną już opinię.

Ozdoba stołu wielkanocnego są naturalne

WINA KRYMSKIE I KAUKASKIE

stolowe: białe i czerwone, oraz deserowe: słodkie i półsłodkie.

Do nabycia w pierwszorzędnych handlach win i restauracjach.

Polska Zachodnia — Liga paryska 5:1

Rozegrany w niedzielę w Paryżu międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Polski zachodniej a reprezentacją Ligi Paryskiej za

kończył się wspaniałym zwycięstwem polskiej drużyny w stosunku 5:1 (1:1).

Śląsk — Saksonia w szermierce 4:0

W sali powstańców w Katowicach odbył się na Śląsku pierwszy międzynarodowy mecz szermierczy pomiędzy reprezentantami Śląska i Saksonii. Mecz zakończył się zwycię

stwem Śląska w stosunku 4:0. W szachach zwyciężyli 12:4, w szpadzie natomiast wynik był remisowy 8:8, dzięki jednak lepszymu stosunkowi trafień zwyciężył Śląsk.

Niemcy — Francja 4:0

Rozegrany wczoraj w Sztutgarcie oczekiwany z dużym zainteresowaniem międzynarodowy mecz piłkar

ski Niemcy — Francja zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Niemiec w stosunku 4:0. (2:0).

23 bokserów trenuje

Przed Indywidualnymi mistrzostwami Polski w boksie zorganizowany został w Wilnie specjalny kurs treningowy. Kurs prowadzi trener Bronisław Mirnyowski. Do treningów zakwalifikowani zostali następujący zawodnicy: Lendzin, Galieyn, Lukmin I, Szczyplinski, Kulesza, Morawski, Igor, Polak, Lukmin

II, Bagliński, Szaław, Iwański, Borys, Gulbiński, Poliksha, Krasnopłorow, Lenard, Czar ny, Nowicki, Talko, Wildo, Sadowski, Iwasz kiewicz i Guszanski. Ogółem trenować będzie 23 zawodników. Treningi odbywać się będą dwa razy w tygodniu (wtorki i soboty) w sa li Ośrodka Wychowania Fizycznego.

Indywidualne mistrzostwa Polski odbędą się jak wiemy w Białymstoku. Będą to tylko eliminacje. Bokserzy Wilna spotkają się w Białymstoku z zawodnikami Warszawy i Białegostoku. Eliminacje te zapowiadają się nadzwyczaj interesujące ze względu na to, że poziom zawodników wileńskich bardzo się podniósł.

Mamy kilku dobrych zawodników, którzy mogą spłatać nie jedną niespodziankę. Oczywiście, że dużo w danym wypadku zależy będzie od ostatecznej formy i od wyników losowania. Inicjatywie zorganizowania obo zu treningowego trzeba przyklasnąć.

Zwracamy jednak uwagę na jeden moment. Wszystkie dotychczasowe obozy i treningi zbiorowe miały jeden wielki minus, że zawodnicy przetrzymywali się. Trener Mirnyowski powinien więc bardzo uważać, bo wówczas cała praca pójdzie na marne.

Mistrzostwa w Białymstoku odbędą się w połowie kwietnia. Wilno reprezentowane będzie wyjątkowo liczną, bo Wileński Okręgowy Związek Bokserski zamierza wysłać 7 zawodników. Najwięcej szans posiada bokser AZS. Lendzin, który walczył będzie wadze muszej.

Zakaz startu na Mamucie Skoczni w Planicy

Na olbrzymiej skoczni w Planicy miał się odbyć w dn. 23 do 29 marca między narodowy kurs skoków narciarskich. Na kurs ten zaproszone zostały wszystkie związki zrzeszone w Międzynarodowej Federacji Narciarskiej.

Międzynarodowa Federacja Narciarska wydała jednak zakaz startu na tej skoczni wszystkim narciarzom zrzeszonym w Federacji. W Planicy zatem mogą się odbywać jedynie zawody w konkurencji krajowej.

Walne zebranie Wil. Okr. Zw. Piłki Ręcznej

Walne Zebranie Wileńskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej odbędzie się w dniu 4 kwietnia 1937 r., o godz. 10.00 w pierwszym, o godz. 10.30 w drugim terminie, w lokalu Okręgowego Ośrodka WF. przy ul. Ludwisarskiej Nr. 4 z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajanie.
- 2) Sprawozdanie pełnomocników i u prawnień do głosowania.
- 3) Wybór Prezydium.
- 4) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
- 5) Sprawozdania: a) Zarządu, b) Sekretarza, c) Skarbnika, d) Wydziału Gier i Dyscypliny, e) Wydziału Spraw Sędziowskich, f) Komisji Rewizyjnej.
- 6) Dyskusja nad sprawozdaniami i u dzieleniem absolutorium.

7) Uchwalenie preliminarza budżetu wogo.

8) Wybory nowych władz Wil. OZPR.

9) Wnioski.

10) Zamknięcie obrad.

Wszelkie wnioski na Walne Zgromadzenie należy nadsyłać do dnia 30 marca 1937 r. wnioski nadesłane po tym terminie lub zgłoszone w czasie obrad nie będą dopuszczone.

Wnioski nagel nie mogą dotyczyć spraw statutowych.

Prawo do głosowania na Walnym Zgromadzeniu będą posiadali kluby, które całkowicie uregulują swe zobowiązania pieniężne na rzecz Wil. OZPR.

Dotychczas prezesem Związku był mjr. Czesław Mierzejewski.

Mistrzyni ping-pongu



Piękna mistrzyni Ruth Aarons po odbiciu piłki celudowej na mistrzostwach w Londynie.

Sport w kilku wierszach

Nowy bokserski mistrz W. Brytanii w wadze ciężkiej Farr rozegra w dn. 15 kwietnia mecz z b. mistrzem świata Baerem, uprzednio jednak pragnie spotkać się z Niemcem Neuselem.

W turnieju hokeja na trawie o mistrzostwo W. Brytanii reprezentacja Irlandii pokonała Anglię 1:0.

W Tallinie odbył się podwójny mecz zapasniczy w stylu grecko-rzymskim Estonia — Finlandia. W meczu drużyn pierwszych zwyciężyła Estonia 5:2, a w meczu zespołów B również wygrali estońscy 4:3 zwycięstw.

Kanadyjska drużyna hokeja lodowego Kimberley — Dynamiters rozegrała wczoraj wieczorem w Dusseldorfie swój 60 mecz na terenie Europy, wygrywając ze wzmocnioną reprezentacją Dusseldorfu 4:2.

Prezydent republiki czeskosłowackiej dr. Benes ofiarował Komitetowi Olimpijskiemu Czechosłowacji kwotę 20.000 koron na jego cele organizacyjne.

W Londynie zakończony został turniej tenisowy w hali, organizowany przez Wueens Club. W finale gry pojedynczej pań Stammers pokonała Ostreich 6:2, 6:4, a w grze pojedynczej panów Shayses wygrał z Sharpe 6:4, 4:6, 6:4, 6:4.

Znany francuski tenisista zawodowy Ramillon zaangażowany został przez Czechosłowacki Związek Tenisowy na trenera czeskiej drużyny.

Wschodnio-pruski związek atletyczny zaproponował warszawskiemu OZA. rozegranie meczu zapasniczego Warszawa — Królewiec w dniu 10 października, jedno cześnie proponując w tym samym czasie drugi mecz Warszawa — Gdańsk.

Jubileusz 30-lecia Cracovii

W roku bieżącym obchodzi KS. Cracovia, jeden z najstarszych klubów piłkarskich Polski jubileusz 30-lecia istnienia. Przygotowaniem uroczystości jubileuszowych zajmuje się specjalny komitet, w skład którego wchodzi: dr. Kwieciński, przewodniczący, p. Zasadni — sekretarz, dr. Pischinger — kierownik sekcji piłkarskiej, Wawrzek, Dziubanowski i kierownicy wszystkich sekcji klubowych.

Uroczystości związane z jubileuszem odbywać się będą w okresie od 30 maja do 13 czerwca. W okresie tym poszczególnie sekcje klubu zorganizują zawody, a mianowicie: zawody lekkoatletyczne, międzynarodowe zawody kolarskie, pływakie oraz turniej piłkarski z udziałem drużyn zagranicznych i krajowych.

Z okazji jubileuszu Cracovia wyda specjalny biuletyn jubileuszowy. Główne uroczystości odbędą się w dniach 5 i 6 czerwca.

W programie: nabożeństwo w kościele Norbertanek na Zwierzyńcu, defilada zawodników, międzynarodowe zawody piłkarskie, rozdanie upominków najstarszym zawodnikom i t. d.

Nasi przeciwnicy przegrywają w Kopenhadze

W Kopenhadze rozegrany został mecz państwowy mecz bokserski Dania — Węgry. Mecz miał charakter nieoficjalny, chociaż obie drużyny wystawiły zespoły reprezentacyjne. Zawody zakończyły się zwycięstwem Duńczyków w stosunku 10:6.

W wadze muszej Enekes II (Węgry) pokonał Bremera.

W kocuciej Frederiksen (Dania) wygrał z Kubiny'm.

W piórkowej Soerensen (Dania) wygrał z Frigeya.

W lekkiej aHrangi (Węgry) odniósł zwycięstwo nad Nielsenem.

W półśredniej Mandi (Węgry) przegrywa z Kobsem.

W średniej Szigeti zwyciężył Andrea sena.

W półciężkiej Nielsen I (Dania) wygrał z Szolnoki.

W ciężkiej Nagy (Węgry) uległ Jorgensenowi.

Jeszcze im się nie znudziło

W 32-im spotkaniu Vines pokonał Perry'ego 4:6, 6:3, 6:4. Dotychczas Vines odniósł 17 zwycięstw, a Perry 15.

KALENDARZYK

Imprez lekkoatletycznych Wilna na sezon 1937 roku

Tegoroczny sezon lekkoatletyczny Wilna przewiduje następujące imprezy:

4 kwietnia — Wiosenny bieg na przełaj o mistrzostwo Okręgu (trasa 4 — 5 km.) organizuje KSMM.

11 kwietnia — Popularny propagandowy bieg na przełaj dla niestowarzyszonych organizuje KPW. „Ognisko”.

18 kwietnia — Bieg „Wyzwolenia Wilna” — organizuje Związek Strzelecki.

25 kwietnia — Propagandowe zawody lekkoatletyczne Pań i Panów na otwarcie sezonu na stadionie — organizuje Wil. OZLA.

3 maja — Narodowy Bieg na przełaj — organizuje „Smigły”.

6 maja — Sztafeta 10x1000 mtr. — organizuje AZS.

6 maja — Organizacyjne zawody lekkoatletyczne Kat. Słow. Młodzieży Męskiej z terenu woj. półn. wschodnich — organizuje KSMM.

9 maja — Mistrzostwa Okręgu kl. „C” i Juniorów (pań — panów) org. Wil. OZLA i eliminacyjne zawody przed meczem I. a. z Białymstokiem.

23 maja — Międzymiastowy mecz L. A. Białystok — Wilno w Wilnie — org. Wil. OZLA.

30 maja — Międzynarodowy mecz L. A. Polska Północno — Wschodnia — Prusy Wschodnie w Królewcu — organizuje Białostocki i Wileński OZLA.

30 maja — Propagandowe zawody L. A. dla dzieci i juniorów — organizuje Związek Strzelecki.

6 czerwca — Mistrzostwa Okręgu kl. „A” i „B” Pań i Panów — organizuje Wil. OZLA.

12 i 13 czerwca — Termin zarezerwowany na ewent. spotkanie Wilno — Ry

ga — Talin w Wilnie — organizuje Wil. OZLA.

18, 19, 20 czerwca — Lekkoatletyczne Mistrzostwa Główne Polski — Pań i Panów Związku Strzeleckiego w Wilnie — organizuje Związek Strzelecki.

3 — 4 czerwca — Mistrzostwa Główne Polski panów w Chorowie na Śląsku.

11 lipca — Termin zarezerwowany na mecz L. A. CIWF. Warszawa — repr. Wilna organizuje Wil. OZLA.

Terminy wolne w lipcu zarezerwowane są na organizację zawodów propagandowych na prowincji z wyjazdami czołowych zawodników klubów Wileńskich.

15 sierpnia — Zawody propagandowe L. A. z okazji „Święta Żołnierza” — organizuje Wil. OZLA.

22 sierpnia — Dzień sztafet i płotków — organizuje AZS i Wil. OZLA.

29 sierpnia — 10-bój o mistrzostwo Okręgu — Panów, Trójbój Pań, oraz międzynarodowe propagandowe zawody lekkoatletyczne — org. Wil. OZLA.

5 września — Międzymiastowy mecz L. A. Lwów — Wilno w Wilnie — org. Wil. OZLA.

12 września — Propagandowy Bieg na przełaj Czerwonego Krzyża — org. WKS. „Smigły”.

19 września — Trójbój lekkoatletyczny o nagrodę przewodniczącego Okręgowego Ośrodka WF. Wilno — organizuje Okr. Ośrodek WF.

3 października — Propagandowe zawody L. A. Pań i Panów — zamknięcie sezonu na stadionie organizuje Wil. O. Z. L. A.

10 października — Jesienny Bieg na przełaj — organizuje PPW.

